

Nie pytaj jak – Natalia Szroeder

Stek bzdur, butelka kłamstw
Na pamięć znam, twoje menu dziś, nie
Już nie, nie przyda się
Tuzin nowych świec i jutro też już nie

Czas odejść, znaleźć sobie nowy cel
Z tobą nie chcę kolacji już
nigdy więcej jeść

Teraz wiem, tylko w snach
Mogę razem z tobą trwać
Ale tylko w snach, tylko w twoich snach

Wierzę, że przyjdzie czas
Gdy odszukam innych nas
I nie pytaj jak i nie pytaj jak

Nie chcę stać tu obojętnie tak
Z tobą dzielić świat kolorowych kłamstw
Nie chcę być częścią tej twojej gry
Gdy najprawdziwsze łzy
spływają po mych drzwiach
A w głowie dalej puste słowo brzmi
I choć brak sił na kolejny dzień,
przyjdą uwierz mi

Teraz wiem, tylko w snach
Mogę razem z tobą trwać
Ale tylko w snach, tylko w twoich snach

Wierzę, że przyjdzie czas
Gdy odszukam innych nas
I nie pytaj jak i nie pytaj jak

Jeśli kiedyś spotkasz mnie
Na ulicy w tłumie gdzieś

Bez spojrzenia pozwól przejść
I bez słów...

Wstanie, przyjdzie nowy dzień
Wiem, zapomnieć zdołam cię
I nie pytaj jak i nie pytaj jak

Teraz wiem, tylko w snach
Mogę razem z tobą trwać
Ale tylko w snach, tylko w twoich snach

Wierzę, że przyjdzie czas
Gdy odzukam innych nas
I nie pytaj jak i nie pytaj jak



Słowa: Natalia Szroeder
Muzyka: Natalia Szroeder
Rok wydania: 2014